Nro 252
D. 20. Września.
CZWARTEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pobyt Jana Kazimierza we Lwowie 1662.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał *Sławiński* wyiechał na powrót do *Petersburga.*

W drukarni XX *Piiarów*, wyszło drugie wydanie poprawne i znacznie pomnożone, *Zasad Arytmetyki*, ułożonych przez byłego Professora Szkół Departamentowych. Dzieło to, uznane powszechnie za naylepsze tego rodzaiu w Polskim ięzyku, polecone iest przez Kommissją Rządową Oświecenia, do użycia wszystkim Szkołom wyższym i niższym. Exemplarz ieden kosztuie zło. 4.

Słychać, że Autor opisu *Okolic Krakowa* i innych cenionych dzieł, dramatycznych napisał teraz Romans historyczny *Władysław Łokietek* czyli *Polacy XIIIgo wieku*, który w tym ieszcze roku drukiem ma być ogłoszony. Tenże ukończył, w r. 1809 zaczęte tłumaczenie *Enejdy Wirgiljusza*, i to niedługo czytać będzie publiczność.

Już wyszły z litografji ulubione tańce *Kjarynich*, oddział 2gi, ułożony przez *Józefów Bielawskiego* i *Damsego*, przedaie się po zł. 3 gr. 10, u *Brzeziny*, *Fjorentiniego* i w Kassie Teatru Nar:

Do Składu Rycin przy ulicy Senatorskiej Nr 496 u A. *Dal Trozza*, nadszedł Transport różnych *Deseni kolorowych* do krzyżowej roboty, w najnowszym guście.

Przed kilką dniami, we wsi bliskiej *Sochaczewa*, Ekonom doznał nieszczęścia; gdy szedł na polowanie, fuzja przez się wystrzeliła, a ten wystrzał pozbawił życia w bliskości idącego człowieka.

Ogłoszonym został Wyrok Trybunału Cywilnego Woie: *Kaliskiego* w zastępstwie Trybunału handlowego, w którym oznajmiono, że *Adolf Harrer* Fabrykant Sukna w *Sieradzu* przestał wypłacać. Słychać, że ta znaczna Fabryka nieustanie.

Niektóre przestrogi dla Gospodarzów na miesiąc *Wrzesień*, z dzieła: *Pamięć roboti dozoru gospodarskiego*, wydanego r. 1613, przez *Zawadzkiego z Zawad herbu Rogala.* Kmietkom z sprzężaiem w iesieni, a zimie ma Pan, abo urzędnik naywięcej robić: bo sie lecie wypasł, a zimie się lepiej i kosztowniej karmi. Jeśliby który poddany nie zasiał, swoim zbożem zasiać, i zaś zebrać z pola. Kto chce, porządnie żyć a nie utracać, w iesieni oblicz dochód wszystek, tak Panie iako i chudy, bo czegoć niedostanie z nowego, łacniej opatrzysz, niż na wiosnę. Z iesiennych iabłek i gruszek iabłecznik czynić. A czynią go tak: tłuką abo gniotą iabłka i układaią ie w iaką faskę i leią na nią świeżą wodę studzienną, a daią im tak pokoj przez kilka dni aż wykisieią, potym go piią, ubóstwo ma to sobie za wino. Spiżarnie rozmaitemi potrzebami napełniać. Bo zima iest zły gość, pustoszy spiżarnie, a kto się na zimę nieprzygotuie, musi często posty odprawować poniewoli. Kapłony tłusto karmić i mieć ich dostatek według kondycyjej, a im najcieśniej siedzł tym narychlej

utyie, i przeto drudzy sadzaią ie w garniec, dnem wybitym głowę mu do iedzenia wytknąwszy i t. d.—

Nów Jutro o godzi: 4 min: 55 rano.— Wczoraj ciepła było stopni 14.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Król francuzki w drodze do St: *Omer* przeieżdżał przez kilka Departamentów swoiego Państwa, gdzie został nietylko wszędzie z radosnemi okrzykami witany, ale nadto gdzie tylko przybył, dawano uczty, widowiska, illuminacje, faierwerki i t. p. Gdy Monarcha przy przeprzężeniu koni na małą chwilę w pobliskości *Cytry* wysiadł i przechadzał się po gościńcu, 200 włościan zbliżywszy się ku niemu, otoczyło go, wołaiąc »niech żyie Król!» Monarcha zadowolniony szczerem powitaniem poczciwych włościan, uderzył iednego z nich po ramieniu, zapytuiąc się »z kąd iesteście moie dzieci?» naco włościan odpowiedział z otwartością »iesteśmy z *Derwil* N. Panie.» Król z uśmiechem przemówił do włościan »gdy iesteście wszyscy z tego miejsca, a iak uważam poczciwemi ludźmi, to i ia zawołam: niech żyie Derwil» co wszyscy z radością powtórzyli. Monarcha był tą sceną tak uradowany, że rozkazał rozdać pieniądze między dobrych włościan, aby się napili wina za iego zdrowie.— Donoszą z *Perpinjan* d. 30 z. m. że przybyło do *Girony* 500 ludzi piechoty i 150 iazdy z wojska Królewsko-Hiszpańs:, które przeciw buntownikom rozpoczną działania woienne.—Dnia 28 z. m. ogłoszono powtórnie w *Barcelonie* dekret Królewski, mocą którego każdy butownik schwytany z bronią w ręku, ma być na miejscu rozstrzelanym.— W nieszczęśliwem mieście *Jassach* znowu powstał pożar, 500 domów stało się pastwą płomieni, całą szkodę wyrządzoną przez pożary liczą do 2,000,000 rubli. —Listy prywatne z *Wiednia* donoszą, że Xżę *Meternich* Cesarsko-Austrjacki Minister stanu, miał się zaręczyć w *Regensburgu* z Hrabianką *Leikan.*— Od d.31 z. m. do 3 b. m. umarło w *Grenindze* 21 ludzi a urodziło się tylko 5! Liczba chorych w tem mieście pomnaża się iak w roku zeszłym. W okolicach nad ieziorami *Zujder* i *Owerysee* panuią także zaraźliwe choroby.

Młoda Dziewczyna cierpiąca pomieszanie zmysłów, podpaliła wieś *Suase* we Francji, trzecia część domów tamecznych włościan została zniszczonych. — Składka którą dotąd zebrano w *Liwerpolu*, na pomnik zmarłemu Ministrowi *Kanningowi*, wynosi 100,000 złp.— Pan *Lemual* bardzo dobrze wychowany młody kawaler, założył się o znaczną summę, że przez 6 tygodni w fantastycznym ubiorze wędruiącego *Trubadura*, odbędzie podróż o kilkadziesiąt mil Angiel: od *Londynu* i na powrót o prószonym chlebie, wstępuiąc ciągle do każdego miasta i domu, około którego przechodzić będzie. Teraz ten młodzieniec znajduie się w *Worcester.*—Donoszą z *Stambulu*, że niedawno ogłoszono w tej stolicy Firman Sułtana, według którego napomina się Muzułmanów do ścisłego zachowania ich obowiązków religijnych. Ten środek używa się w tenczas w Turcji, kiedy kraj iest zagrożony wielkiem niebezpieczeństwem. — Okręt parowy który d. 3 z. m. opuścił *Zante*, przywiózł wiadomość do *Korfu*, że Lord *Kochran* zabrał Turkom wyborną korwetę o 24 armatach i galleotę, oraz że niespokojności iakie się wszczęły w *Napoli di Romanja*, zupełnie są uśmierzone, a herszci buntu przykładnie maią być ukarani. *Jbrahim* widząc, że iego zamiar względem uzyskania podstępnym sposobem twierdzy *Napoli* nie przyjdzie do skutku, wrócił do *Modonu*. Znany Jenerał *Church* przywiódł do skutku, że Pułkownikowi *Hej*-

deger oddano dowództwo zamku *Palamides*.

Podczas wyścigów konnych d. 3 b. m. na polu Marsowem w *Paryżu*, koń Xiążęcia *Gwise*, zwany *Medea*, wygrał pierwszą nagrodę 6000 franków. W 5 minutach i tyleż sekundach ubiegł 4 kilometry (przeszło 12,000 stóp). Wyścigi te odbyły się w obecności *Delfina* i małżonki iego, oraz dzieci *Madamy*, Xiężnej *Berry*. — Z *Alexandrji* donoszą, iż Konsul *Angielski*, a może i *Francuzki*, radzili Baszy *Egipskiemu*, aby się wstrzymał z wysłaniem nowej wyprawy do *Morei*. Później atoli miała flotta wypłynąć; lecz Basza dowiedziawszy się o traktacie Mocarstw względem *Grecji*, obawiał się, aby okrętów nie stracił. Od tej wyprawy zależy ostatni wypadek tegorocznej kampanji, a naturalnym interessem *Porty* iest przyspieszyć działanie flotty *Egipskiej*, tak, iżby zaczęła być czynną przed wykonaniem uchwalonego pośrednictwa. Jeśli nie przybędzie, trudno będzie *Jbrahimowi* utrzymać się w *Morei* przez zimę, a przynajmniej zostanie przymuszonym cofnąć się ku brzegom, i tym sposobem zawieszenie broni samo przez się nastąpi. Tak więc rozwiązanie sprawy *Greckiej* iest bliskie końca.—*Sułtan Turecki* użył pewnego officera *Włocha* do uczenia obrotów iazdy. Powierzył mu 400 żołnierzy konnych, którzy maią składać gwardją konną Wielkiego Sułtana. Officer ten otrzymał iuż gratyfikacją i bardzo piękny szal kaszemirowy.— Pan *Mak Adam* wynalazca nowego sposobu dróg nazwanych od iego przezwiska,(znanych iuż w Warszawie) iadąc po drodze swego wynalazku, wywrócił się i złamał rękę! — Panna *Sontag*, pożegnawszy publiczność *Berlińską*, wystąpi 3 razy na scenie w *Wrocławiu*, cena biletów na te 3 wystąpienia nie iest podwoiona, lecz potroiona, a do Loży na 4 osoby, musi przyjść osób 6 i t. p. — W Anglji wynaleziono taki musztuk, że najdzikszego konia powolnym uczyni.

Uwiadomienie Literackie, ogłoszone w Petersburgu d. 24 Czer: r.b. (tłumaczenie z Rossyjs:). Wyszły więc na świat i dzieła P i n d a r a. Gruntowni znawcy i lubownicy Literatury podzielą może zemną ukontentowanie z ukończenia tak trudnej pracy, której w przetłómaczeniu i wyiaśnieniu tego, zbyt w wielu miejscach niepoiętego Poety doznałem. Znaiomość ięzyka Greckiego była dla mnie nie wielką pomocą. Dla dokładności, mocy i krótkości wyrazów, należało tworzyć nowe słowa, tchnące duchem słów Autora, i niedopuścić zawiłości; a w razie niemożności uskutecznienia tego, zastępować one kilkoma wyrazami, bacząc iednak, aby nie stracić, nie osłabić i nie poniżyć myśli, wymagała także potrzeba, przy składni i własnościach ięzyka P i n d a r a, nie zapomnieć o składni i własnościach ięzyka Rossyjskiego, zwłaszcza że oddawanie w sposobie Greckim składni Rossyjskiej nie zawsze się udaie. Z przetłómaczonych przezemnie Klassyków Greckich dotąd wydrukowano; 1) Jljadę Homera w 4ch tomach. 2) Traiedje Sofoklese. 3) Hymny Kalimacha. 4) Bajki Ezopa. 5) Dzieło Lengina o górności. 6) Odysei Homera tom 1szy. 7) Histoji Herodota 2 tomy i 8) Ody Pindara w 2 tomach. Pierwsza z tych ksiąg przedaie się: z Greckim oryginałem, Rossyjskiem tłumaczeniem i uwagami po 60, w samym ięzyku Rossyjskim z uwagami po 40 rubli; 2ga z oryginałem, tłómaczeniem i uwagami po 35, bez oryginału po 20 rubli; 3cia z oryginałem i uwagami po 10, bez oryginału po 7; 4ta z Greckim oryginałem po 10, bez oryginału po 5 rubli; 5ta z Greckim po 10, bez Greckiego po 8 rubli; 6ta z Greckim oryginałem po 13, bez Greckiego po 10 rubli; 7ma z oryginałem po 30, bez oryginału po 20 rubli, i 8ma z Greckim oryginałem po 30, bez Greckiego po 20 rubli assygnacyjnych. Na rok bieżący i przyszły 1828, przyjmuie się prenumera we wszystkich Księgarniach w Petersburgu i w Moskwie, oraz w mieszkaniu moiem w Petersburgu na Wasilewskiej kępie, wzdłuż Newy w linji 9tej w domu Kupca Kossikowskiego pod Nr 82.— (podpisano) Rzeczywisty Radca Stanu J a n M a r t y n o w.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459, są 2 Sklepy z Stancjami i Piwnicami do wynaięcia od Sgo Michała r. b.

W nocy z dnia 16go na 17ty Września 1827 r. ze Stajni Dworskiey we Wsi Leśnie pod Błoniem, skradziono Klacz gniadą, długą, grubopłaską wzrostu dobrego, na zadnią lewą nogę nieco od zagwożdzenia napadaiącą, sześć lat maiącą, i Konia Migdałowego cztery lat maiącego, również wzrostu dobrego. Ktoby Konie te przeiął lub o nich miał wiadomość, raczy dać znać za wynagrodzeniem do Dworu Wsi Leśna w Woiewództwie i Obwodzie Mazowieckiem.

W dniu 16 lub 17 Września skradziono w Stancji przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1327 na dole od frontu, Tacę Argeant plaque owal, długą cwierci cztery i pół, szeroką cwierci trzy i pół. Ktoby o takowej szkodzie wiedział lub wynalazł, raczy się zgłosić do wyżej wymienionego pomieszkania za nagrodą Dukatów trzy.

Pewny bądąc usposobiony we wszelkie gałęzie Gospodarskie, życzy sobie wniyść w Obowiązek Rządcy Dóbr, tu w Kraiu lub w Państwie Rossyjskiem. Wiadomość powziąść można w Marymoncie.

W dniu 18 b. m. zgubioną została przed Pałacem za Żelazną Bramą laseczka z fiszbinu białego czarnym okręcana, maiąca u góry rączkę z flecikiem z kości słoniowej wyrobione. Kto ią znalazł niech raczy odnieść na ulicę Elektoralną pod Nr 796, na 2gie piętro, a przyzwoitą nagrodę odbierze.

Posiadaiący ięzyk francuzki, niemiecki, łaciński, i polski, chce przyiąć obowiązek nauczania dzieci w Stolicy. Przedstawionym być może od wielu znakomitych osób; wiadomość przy ulicy Długiey Nr 557 u Rządcy domu.

Osoba w średnim wieku płci Żeńskiey, życzy przyiąć Obowiązek zarządzenia domu, lub dozorowania dzieci. Wiadomość o niey powziąść można przy ulicy Długiey w domu Elerta, w Stancji pod Nr 74 w tymże domu.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Stoły i t. p. tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta w dniu 21 m. i r. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcey daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz. K.T.C.W.M.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łatarni dużych, Rządowe zwanych, sztuk 30 tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 367, w dniu 21 m. i r. b. o godzinie 9tej zrana za gotowe pieniądze więcey daiącemu odbędzie się. — A. Tryllerowicz K.T,C.

Podaie się do Publiczney wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łużka, Komody, Stoły, Krzesła; i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Marjensztad w domu pod Nr 2658 w dniu 21 m. i r. b. o godzinie 2ej z południa za gotowe pieniądze więcey daiącemu odbędzie się. — A. Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Poniedoszłym pierwszym terminie dnia 10 Września r. b. do wydzierżawienia przez publiczną Licytacją zaiętych dochodów Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Czujney Nr 1997 stoiący przypadaiącym, wyznaczonym został powtórny i ostatni do tegoż wydzierżawienia dochodów rzeczoney Nieruchomości, przy teyże ulicy, w Cyrkule IIgim M. Warszawy, w Obrębie Sądu Pokoiu Wydzia: Iego, Powiatu M. Warszawy położoney, z domu murowanego, officyny i domku drewnianych składaiącej się, dochodów istnieiących oprócz wynaiąć się maiących od Sgo Michała r. b. Lokalów, dukatów 114 wynoszący. W miejscu zabudowania tejże Nieruchomości, przed podpisanym Komornikiem, u którego warunki Licytacji każdego czasu przejrzeć można. Termin na dzień 25 Września r. b. o godzinie 10tej zrana, gdzie więcey daiącemu od summy złł. 1200 zaczynaiąc w roczną dzierżawę od Sgo Michała r. b. zaczynać się, a w roku 1828 na dzień tenże kończyć się maiącą, za gotowe pieniądze wypuszczone zostaną. —

Stanisław Modzelewski K. S.

W pałacu pod Nr 393 Lit: B. przy ulicy Krakow: Przedmieście na przeciw S. Krzyża, iest cały Appartament lub częściowo z wszelkiemi wygodami do wynaięcia od S. Michała r. b. składaiący się z 12tu pokoi, pokoiu kredensowego, łazienki, kuchni angielskiej, przy tej iest spiżarnia, ieden pokój dla kucharza, dwa pokoie dla służących, stajnia w klatki na 7 koni, wozownia i piwnica. O warunkach dzierżawienia można się dowiedzieć u Rządcy domu.

Zginął pies Ogar Angielski, ze znakami szczególnemi podobieństwo wyżła, gdyż cały kasztanowaty, z podpiersiem i brzuchem białym, krótkiemi uszami, dla łatwieyszego poznania uszy nie gładko zarośnięte wkształcie żębów, ktoby takowego znalazł, upraszą się aby raczył oddać pod Nr 2075, przy ulicy Zieloney, gdzie prócz wdzięczności, wynagrodzonym zostanie.

W d. 18 m. b. zginął Wyżełek Kurlandzki biały, uszy i nad ogonem kasztanowaty. Ktoby go odprowadził pod Nr 624, dwa Ruble nagrody odbierze.

Jutro niema widowiska.